



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

Radosław Tomasz Jeż (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości Bank S.A.
w upadłości w W.

przeciwko R. A. W., A. B.-W. i D. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu 15 stycznia 2025 r. na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli
Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu
Apelacyjnego w Gdańsku z 7 października 2020 r., sygn. V ACa 373/20

- I. uchyla zaskarżony wyrok w pkt I, III i IV i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego
rozpoznania;**
- II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania
przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą
nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 7 października 2020 r., V ACa 373/20, w sprawie z powództwa Bank Spółka Akcyjna w W. (dalej: „powód”, „Bank”), przeciwko R. W., A. B.-W. i D. W. (dalej: „pozwan”) o zapłatę, zaskarżając go w części dotyczącej pkt I, III i IV (zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 20 986 zł, oddalenie apelacji pozwanego R. W. i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 213 zł tytułem zwrotu opłaty od zażalenia).

Kontrolę wyroku Sądu Apelacyjnego zainicjował Prokurator Generalny z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności orzeczeń sądowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarżący uznał, że w wyniku wydania zaskarżonego wyroku doszło do naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej, zasady legalizmu, zasady równości wobec prawa, zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi oraz prawa do rzetelnej procedury sądowej, poprzez wydanie orzeczenia zgodnego z żądaniem powoda, które oparte było na zawartej między stronami nieważnej umowie kredytu, której postanowienia, niezgodnione indywidualnie z pozwanymi, jako konsumentami, kształtowały ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy oraz przekraczały zasadę swobody umów.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN Prokurator Generalny zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, a mianowicie zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2), zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (art. 76) oraz prawa do rzetelnej procedury sądowej (art. 45), poprzez wydanie przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku kwestionowanego wyroku z rażącym naruszeniem przepisów prawa materialnego, a w konsekwencji niezasadnym zasądzeniu od pozwanych zapłaty zgodnie z żądaniem Banku, podczas gdy z dowodów wynikało,

że powód wywodzi roszczenie na podstawie nieważnej umowy kredytu, sprzecznej z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 385¹ k.c., której postanowienia określały wzajemne świadczenia stron w sposób nieadekwatny, umożliwiając powodowi poza jakąkolwiek kontrolą na swobodne kształtowanie wzajemnego świadczenia pozwanych, a tym samym ukształtowanie obowiązków i uprawnień stron pozostawało w sprzeczności z naturą umowy kredytowej i jako takie przekraczało granicę swobody umów;

2. rażąco naruszenie prawa materialnego mianowicie art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. oraz art. 385¹ k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa kredytu z 14 grudnia 2005 r., indeksowanego kursem CHF, łącząca pozwanych z Bankiem Bank S.A. z siedzibą w K. – poprzednikiem prawnym powoda, w oparciu o którą powód wywiódł żądanie zapłaty – jest w całości ważna, jako zgodna z zasadą swobody umów, podczas gdy jej treść i cel, z uwagi na zawarte niedozwolone postanowienia umowne – klauzule indeksacyjne kształtujące w sposób całkowicie dowolny przez Bank kurs CHF, po usunięciu których nie można ustalić wysokości roszczenia, oraz uznać za udowodnioną obliczoną na podstawie nieważnych postanowień umowy kwotę żądaną w pozwie, są sprzeczne z zasadą ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, z celem i naturą umowy kredytu, a także z zasadami współżycia społecznego i w związku z tym umowa jest nieważna na zasadzie art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 2 k.c. w zw. z § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt I, III i IV i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną powód wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej w całości i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Pozwani R. W., A. B.-W. i D. W. (jako kredytobiorcy) i Bank S.A. w K., którego następcą prawnym został powód, 14 grudnia 2005 r., zawarli umowę, na podstawie której Bank udzielił kredytobiorcom kredytu hipotecznego na kwotę 266 581,63 zł, indeksowanego kursem franka szwajcarskiego.

Z uwagi na problemy pozwanym w spłacie kredytu, 22 grudnia 2010 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu – powód wyraził zgodę na odroczenie płatności części rat kredytu. Kolejnym aneksem do umowy – z 25 lutego 2014 r. – w dacie którego istniała zaległość w spłacie zobowiązań w łącznej kwocie 6388,72 zł, udzielono pozwanym karencji w spłacie raty przypadającej na dzień 28 lutego 2014 r. i powód udzielił pozwanym na okres 6 miesięcy karencji w spłacie odsetek oraz części kapitału. W związku z nieregulowaniem przez kredytobiorców zaległości w spłacie kredytu, pismami z 28 lutego 2017 r. Bank wypowiedział pozwanym umowę.

Wyrokiem z 8 maja 2019 r., I C 368/18, Sąd Okręgowy w Bydgoszcy zasądził od pozwanym solidarnie na rzecz powoda 419 713,34 zł wraz z odsetkami i odstąpił od obciążenia pozwanym kosztami procesu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany Robert W. zaskarżając go w całości. Zażalenie na orzeczenie o kosztach procesu zawarte w powyższym wyroku wniósł powód, zarzucając naruszenie art. 102 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu przez sąd I instancji, że zachodziły w sprawie szczególne warunki do nieobciążania pozwanym kosztami procesu i wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanym na rzecz powoda kwoty 21 232 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu oraz kosztów postępowania zażaleniowego.

Wyrokiem z 7 października 2020 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku: I. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że zasądził od pozwanym solidarnie na rzecz powoda kwotę 20 986 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; II. w pozostałej części oddalił zażalenie; III. oddalił apelację; IV. zasądził od pozwanym solidarnie na rzecz powoda kwotę 213 zł tytułem zwrotu opłaty od zażalenia, nie obciążając pozwanym kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym; V. nie obciążył pozwanego kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie. Odnosząc się do podnoszonego przez pozwanego obowiązku wzięcia pod uwagę przez sąd z urzędu Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz orzecznictwa TSUE sąd II instancji wskazał, że to na konsumentcie ciąży

obowiązek wskazania klauzul umownych zawartych w wiążącej go z bankiem umowie, które w jego ocenie mają charakter abuzywny.

Postanowieniem z 9 sierpnia 2023 r. Sąd Najwyższy zawiesił postępowanie w przedmiocie skargi nadzwyczajnej, wezwał do udziału w sprawie syndyka masy upadłości Bank spółki akcyjnej w W. i podjął postępowanie z udziałem syndyka masy upadłości Bank spółki akcyjnej w W. (dalej: „powód”).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie, pomimo szeregu wad, którymi jest obciążona.

1. Kontrola nadzwyczajna wprowadzona do polskiego systemu prawnego w art. 89-95 u.SN ma na celu zaradzić deficytom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała adekwatnie chronić przed naruszeniami konstytucyjnych praw przez wyroki sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu TK dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03). Skarga nadzwyczajna likwiduje ten deficyt nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu TK z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Realizując te założenia, skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, ale służy skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych, zaś jej zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka była już wyjaśniana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 1-6; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 3).

2. Skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewniania zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 u.SN

in principio) i tylko wówczas, gdy można ją oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Jednocześnie, relacja zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy uchylene prawomocnego wyroku sądu powszechnego lub wojskowego jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 10).

Chociaż więc skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości, w znaczeniu o którym mowa w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, to przesłanka funkcjonalna skargi, nakazująca dokonanie oceny tego, czy uchylene lub zmiana zaskarżonego orzeczenia sądu powszechnego jest konieczna dla zapewnienia poszanowania zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, podobnie jak i możliwość sformułowania zarzutów przewidzianych w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, czynią z tej skargi nade wszystko instrument kontroli konstytucyjności orzeczeń sądowych. Z tego względu, w centrum kontroli nadzwyczajnej stoi pytanie o poprawność zaskarżonego orzeczenia, nie zaś o to, czy jego treść była optymalna lub wolna od jakiegokolwiek niedoskonałości.

3. Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej konstytucyjną funkcją ochronną wyrażającą się z jednej strony, w dążeniu do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w związku z art. 2 Konstytucji RP), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w związku z art. 2 Konstytucji RP;

zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

Konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga zatem takiego określenia jej przesłanek, które służyć będzie eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o podstawowym znaczeniu dla demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia stanowiące przesłanki szczegółowe kontroli nadzwyczajnej muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20 i z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

4. Specyfika przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej musi być jednak uwzględniona przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego zwiążanie sądu podstawami skargi. Oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe jest ważenie konstytucyjnych wartości znajdujących wyraz w art. 2 Konstytucji RP (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20). Przemawia za tym fakt, że art. 89 § 1 *in principio* u.SN nie mówi o przestrzeganiu lub nienaruszeniu wskazanej w nim normy, ale o konieczności zapewnienia zgodności z tą zasadą. Tym samym, zgodność z art. 2 Konstytucji RP jest nie tyle kryterium poprawności, co swoistym celem kontroli nadzwyczajnej – stanem, który powinien zostać urzeczywistniony w wyniku rozpoznania skargi. Wynika to również stąd, że art. 2 Konstytucji RP ma charakter normy-zasady, której zachowanie jest oceniane nie tyle w dychotomicznych kategoriach naruszenia bądź nienaruszenia, ale przez ocenę stopnia jej realizacji w optymalizacyjnej konfrontacji z innymi zasadami. Z samej natury normy będącej zasadą wynika również konieczność dokonywania oceny jej realizacji w oparciu o zasadę proporcjonalności (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20).

5. Zważywszy na specyfikę kontroli nadzwyczajnej, celem ostatniego jej etapu jest wykazanie, że natura i rozmiar nieprawidłowości popełnionych

przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia usprawiedliwia odstępnie od – wynikającej skądinąd również z zasady państwa prawnego – ochrony powagi rzeczy osądzonej i zmianę lub uchylenie zaskarżonego postanowienia. Co do zasady bowiem, art. 2 Konstytucji RP stoi na straży ostateczności i trwałości prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych, jednak natura i ciężar uchybień popełnionych przy wydawaniu orzeczenia, które się uprawomocniło, może niekiedy nakazywać danie pierwszeństwa względem wynikającym z konieczności ochrony innych praw i wolności konstytucyjnych.

6. Odnosząc się do pierwszego zarzutu skargi nadzwyczajnej tj. naruszenia zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, w pierwszej kolejności wyjaśnić należy, że art. 2 Konstytucji RP nie stanowi właściwej podstawy dla przesłanki szczegółowej skargi nadzwyczajnej, gdyż zastosowanie znajduje przy weryfikacji przesłanki funkcjonalnej (ogólnej). Powoływanie tego przepisu Konstytucji RP jako szczegółowej podstawy skargi nadzwyczajnej jest konstrukcyjnie błędne (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 czerwca 2022 r., I NSNc 450/21; z 8 czerwca 2021 r., I NSNc 25/19).

7. Zarzut pierwszy skargi nadzwyczajnej przywołuje również zasadę ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi wyrażoną w art. 76 Konstytucji RP, który stanowi, że władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, doprecyzowując jednocześnie, że zakres tej ochrony określa ustawa. W praktyce oznacza to, że zarzut naruszenia zasady wynikającej z art. 76 Konstytucji RP powinien być powiązany z konkretnymi przepisami ustawowymi, które doprecyzowują zakres konstytucyjnie gwarantowanej ochrony konsumentów, czego w skardze nadzwyczajnej zabrakło (zob. również wyroki Sądu Najwyższego z: 28 czerwca 2023 r., II NSNc 208/23; 23 sierpnia 2023 r., II NSNc 102/23; 5 października 2023 r., II NSNc 140/23). Tym samym, art. 76 Konstytucji RP nie wyznacza samodzielnie standardu ochrony konsumenta. Standard ten wynika z ustaw, a rolą art. 76 Konstytucji RP jest zobowiązanie władz publicznych do zapewnienia tej ochrony poprzez właściwą legislację.

8. Za zasadny natomiast uznać należy zarzut naruszenia prawa do rzetelnej procedury sądowej (art. 45 Konstytucji RP). O ile słusznie Sąd Apelacyjny przywołał wyrok TSUE z 11 marca 2020 r., w sprawie C-511/17, o tyle nie wywiódł z niego

prawidłowych wniosków. Z wyroku tego wynika, że skuteczność ochrony, jaką sąd krajowy na mocy Dyrektywy 93/13 powinien przyznać konsumentowi w ramach interwencji z urzędu, nie może się rozciągać poza granice nakreślone przedmiotem sporu określonym przez strony w ich roszczeniach, w świetle podniesionych przez nie zarzutów. Sąd krajowy nie jest wobec tego zobowiązany do rozszerzenia sporu poza przedstawione mu żądania i zarzuty i analizować w sposób indywidualny wszystkich pozostałych warunków umowy, w celu zbadania ich potencjalnie nieuczciwego charakteru, w sytuacji, gdy tylko niektóre warunki danej umowy konsumenckiej są przedmiotem wytoczonego przed sądem powództwa (zob. wyrok TSUE z 11 marca 2020 r., C-511/17, pkt 30). Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest kwota zobowiązania, której wysokość wynika z zastosowania mechanizmu indeksacyjnego. Tym samym, zbadanie zgodności z prawem tego mechanizmu nie wykraczało poza granice nakreślone przedmiotem sporu i sąd był zobowiązany do dokonania tego z urzędu. Obowiązek ten był tym bardziej oczywisty, że pozwany wskazał nań na rozprawie apelacyjnej 7 października 2020 r. podnosząc, że sąd z urzędu powinien zbadać „niezgodność umowy z wyrokiem TSUE i dyrektywą 93/13” (akta dołączone, k. 325).

Sąd Apelacyjny przyjął zatem – niesłusznie – postawę sądu kasacyjnego i procedował na zasadach właściwych dla Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę kasacyjną, a nie – jak powinien – na zasadach właściwych dla sądu powszechnego rozpoznającego apelację w sprawie o charakterze konsumenckim. Dlatego nieuprawnione było uzależnienie przez sąd II instancji kontroli zgodności z prawem klauzul umownych mających wpływ na kształt roszczenia powoda, od tego czy pozwany konsument podniesie w tej mierze zarzut względem konkretnego postanowienia w umowie oraz sprecyzuje jakie niedozwolone klauzule umowne niosą za sobą następstwa dla dalszego trwania umowy, czego zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwany nie uczynił.

Tymczasem, w świetle wyroku TSUE C-511/17 (pkt 30) pozwany nie był zobowiązany do formułowania szczegółowego zarzutu dotyczącego abuzywności konkretnych postanowień umownych, gdyż obowiązek badania niedozwolonego charakteru klauzul umownych, wiążących się z przedmiotem sporu określonym przez powoda, spoczywał na sędzi z urzędu. Obowiązek ten wynika zarówno

z prawa krajowego, jak i z prawa unijnego, które nakładają na sądy konieczność zapewnienia skutecznej ochrony praw konsumentów, zwłaszcza w kontekście niedozwolonych postanowień umownych. Niewątpliwie wysokość roszczenia została określona przez odwołanie się do postanowień umownych zawierających klauzule indeksacyjne. Sąd Apelacyjny był zatem zobowiązany do zbadania z urzędu postanowień umownych, z których wynikało roszczenie Banku (powoda). Niedochowanie tego obowiązku doprowadziło do nieudzielenia ochrony konsumentowi. W konsekwencji, zaniechanie sądu II instancji stanowiło naruszenie prawa do sądu, zagwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, które obejmuje prawo do rzetelnego procesu oraz do rozpoznania sprawy zgodnie z przepisami prawa. Nie sposób zaś w świetle przywołanego wyroku TSUE przyjąć, że uznanie przez sąd danej klauzuli za niedozwolone postanowienie umowne może nastąpić jedynie na zarzut pozwanego konsumenta.

9. Jeśli chodzi o zarzut rażącego naruszenia prawa, tj. art. 58 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, to jest on chybiony, bowiem Sąd Apelacyjny w ogóle nie badał kwestii ważności umowy. Dlatego Sąd Najwyższy nie może ocenić, czy przepis ten został przez Sąd Apelacyjny prawidłowo zastosowany. Jego ewentualne zastosowanie uzależnione jest bowiem od oceny zgodności z prawem klauzul umownych mających wpływ na kształt roszczenia powoda, to zaś jest zadaniem sądu *meriti*. Dlatego nie może być w tym zakresie mowy o rażącym naruszeniu przepisów prawa materialnego (poszczególnych paragrafów w ramach art. 58 k.c.). Skoro bowiem zakres, w jakim Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę, nie obejmował przedmiotowych przepisów, to nie mógł ich zastosować niewłaściwie.

W ramach drugiego zarzutu podniesiono również rażące naruszenie art. 385¹ k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie. Nie wskazano jednak konkretnego paragrafu tego artykułu. Tak sformułowanego zarzutu nie sposób rozpoznać, z uwagi na jego nieprecyzyjność.

Na mocy art. 95 pkt 1 u.SN, w zakresie nieregulowanym przepisami tej ustawy, przy rozpoznawaniu skargi nadzwyczajnej stosuje się w zakresie spraw cywilnych przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego dotyczące skargi kasacyjnej, z wyłączeniem art. 398⁴ § 2 oraz 398⁹. Tak precyzyjne

określenie przepisów dotyczących skargi kasacyjnej, które znajdują zastosowanie w odniesieniu do skargi nadzwyczajnej oraz do kontroli nadzwyczajnej nie pozostawia wątpliwości, że dotyczy to również art. 398⁴ § 1 k.p.c. określającego wymagania konstrukcyjne skargi kasacyjnej jako szczególnego środka odwoławczego.

Obowiązek przytoczenia podstaw skargi nadzwyczajnej obejmuje powołanie przepisu, który zdaniem skarżącego został naruszony, z oznaczeniem konkretnej jednostki redakcyjnej aktu normatywnego czyli artykułu, a także, jeśli występują (co ma miejsce w analizowanym przypadku), pomniejszych jednostek redakcyjnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2022 r., I NKRS 14/22; postanowienia Sądu Najwyższego z: 4 grudnia 2024 r., II NSNc 40/23; 29 maja 2019 r., II UK 217/18; 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; 26 marca 1997 r., II CKN 63/97). Przytoczenie podstawy skargi nadzwyczajnej musi być precyzyjne, gdyż z uwagi na związanie sądu granicami podstaw skargi, Sąd Najwyższy uwzględnia tylko te przepisy, które zostały wyraźnie wskazane w skardze nadzwyczajnej jako naruszone. Jednocześnie formalizm ten jest uzasadniony faktem, że skarga jest składana przez podmiot kwalifikowany, od którego można, a nawet należy, oczekiwać precyzji przy formułowaniu zakresu zaskarżenia. Sąd Najwyższy nie może bowiem domniemywać intencji skarżącego i konkretyzować zawartych w niej zarzutów ani też przypisywać ich do właściwych jednostek redakcyjnych powołanych w skardze przepisów. Skarga nadzwyczajna powinna zostać zredagowana w taki sposób, żeby treść zarzutów nie budziła żadnych wątpliwości, zaś intencje wnoszącego skargę winny być wyartykułowane w sposób jednoznaczny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 26 listopada 2024 r., II NSNc 384/23).

10. Ustalenie zaistnienia przesłanek szczegółowych kontroli nadzwyczajnej, pozwala przejść do rozstrzygnięcia tego, czy intensywność naruszeń prawa, do której doszło w zaskarżonym wyroku uzasadnia jego uchylenie celem zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego.

Na wstępie zaznaczyć należy, że Sąd Najwyższy nie podziela podniesionego w ramach przesłanki funkcjonalnej zarzutu naruszenia zasady równości wobec prawa. Ani uzasadnienie skargi nadzwyczajnej nie wskazuje na to,

w jaki sposób miałyby dojść do jej naruszenia, ani analiza sprawy nie ujawniła tego typu naruszenia.

Nietrafne są również twierdzenia co do naruszenia art. 7 Konstytucji RP, ustanawiającego zasadę legalizmu, który to przepis został wspomniany dopiero w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej (zob. skarga nadzwyczajna, s. 44, 19). Przepis ten, stanowiący, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, wyraża dwie pomniejsze zasady: legalizmu wymagającego działania na podstawie prawa oraz praworządności wymagającej przestrzegania prawa. Zasada legalizmu ma charakter formalny i wymaga, aby organy państwa działały wyłącznie na podstawie prawa i nie czyniły tego poza zakresem ich kompetencji (*ultra vires*). A skoro tak, to konieczne jest przyjęcie, że zarzut naruszenia art. 7 Konstytucji RP musi dotyczyć formalnych podstaw działań podejmowanych przez organy państwa (w tym również zakresu właściwości sądów), nie zaś zgodności z prawem merytorycznych rozstrzygnięć podejmowanych przez te organy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 7 grudnia 2021 r., I NSNc 26/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 147/21; postanowienie Sądu Najwyższego z 16 lutego 2022 r., I NSNc 601/21).

Jak podkreślał Sąd Najwyższy, konieczność zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową. Jednak Sąd Najwyższy nie może abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji RP, nawet jeśli skarżący nie wyeksplikował z należytą dokładnością, istotnych dla sprawy aspektów zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 października 2021 r., I NSNc 357/21; z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 169/20; z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21; z 29 września 2021 r., I NSNc 228/21; z 27 października 2021 r., I NSNc 180/21).

Dlatego Sąd Najwyższy stwierdza, że nie uwzględniając w sposób należyty konsumenckiego charakteru stosunku łączącego powoda z pozwanym, sąd nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP

w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13. W świetle art. 2 Konstytucji RP – sąd nie chronił zatem należycie zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać. W ten sposób, sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta, któremu sąd nie udzielił dostatecznej ochrony. Akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu wyroku przeciwko konsumentowi, bez należytej kontroli treści umowy w zakresie określonym przez powództwo, mogłaby doprowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 13/93 i zagrozić zbiorowym interesom konsumentów.

W świetle powyższego, Sąd Najwyższy stwierdził, że w niniejszej sprawie zaistniała konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ze względu na naruszenie szeregu zasad chronionych przepisami Konstytucji RP. Chodzi zwłaszcza o art. 76 Konstytucji RP, przy czym uchybiono przepisom ustawowym (art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 3 k.c.), a w konsekwencji art. 2 Konstytucji RP, co skutkowało koniecznością wyeliminowania z obrotu prawnego kontrolowanego wyroku, w zaskarżonym zakresie. Pozwany miał prawo oczekiwać, że określone standardy ochrony konsumenta będą respektowane przez sąd w toku rozpoznawania sprawy, kiedy to sąd z urzędu powinien podejmować wynikające z przepisów prawa czynności.

Zasadne zatem jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego wyroku, w zaskarżonym zakresie, jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Sąd Apelacyjny rozpoznając ponownie sprawę uwzględni wyrażone w niniejszym uzasadnieniu zapatrywania Sądu Najwyższego dokonując oceny czy w przedmiotowym stanie faktycznym podstawa roszczenia, w szczególności określony umową sposób ustalania jego wysokości, jest zgodna z prawem w świetle przepisów chroniących konsumenta.

11. Mając wszystko powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, uchylił zaskarżony wyrok w części objętej zakresem zaskarżenia i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

ł.n

[a.ł]